

Księga Hioba

Rozdział 24

1. Czemuż od Wszechmocnego nie są zakryte czasy? a którzy go znają, nie widzą dni jego? 2. Niezbożni granice przenoszą, trzody zabierają i pasą. 3. Osła sierotek zajmują, a wołu od wdowy w zastawie biorą. 4. Spychają ubogich z drogi; wspólnie się muszą nędzni kryć na ziemi. 5. Oto jako leśne osły w puszczach wychodzą na robotę swoją, wstawając rano na łupiestwo; pustynia jest chlebem ich, i dzieci ich. 6. Na polu ubogiego pożynają zboże, a niepobożni z winnic zbierają. 7. Nagich nocować przymuszają bez odzienia, którzy się nie mają czem nakryć na zimnie. 8. Powodzą gór zmaczani bywają, nie mając mieszkania przytulają się do skały. 9. Porywają sierotkę od piersi, a od ubogiego biorą zastaw. 10. Nagiemu dopuszczają chodzić bez odzienia, a o głodzie chowają tych, którzy ich snopy noszą. 11. A ci, którzy między murami ich wyciskają oliwę i prasy tłoczą, pragną. 12. Ludzie w mieście wzdychają, a dusze zabitych wołają, a Bóg temu wstrętu nie czyni. 13. Cić to są, którzy się sprzeciwiają światłości, a nie znają dróg jej, ani stanęli na ścieżkach jej. 14. Raniuczko wstaje mężobójca, zabija ubogiego i niedostatecznego, a w nocy jest jako złodziej. 15. Oko cudzołożnika pilnuje zmiarku, mówiąc: Nie ujrzy mię nikt; i zakrywa oblicze swe. 16. Podkopywają w ciemności domy, które sobie naznaczyli, i nienawidzą światła. 17. Ale zaranek jest im jako cień śmierci; jeżeli ich kto pozna, przypada na nich strach cienia śmierci. 18. Lekki są na wodach; przeklęty dział ich na ziemi; nie patrzą na drogę wolną. 19. Jako susza i gorącość trawia wody śnieżne, tak grób grzeszników. 20. Zapomina go żywot matki jego, a robak słodkość z niego czuje; nie masz więcej pamiątki jego, a nieprawość połamana jest jako drzewo. 21. Roztrąca nieplodną, która nierodziła, a wdowie nie czyni dobrze. 22. Pociąga też mocarzy możnością swoją; a gdy na nich powstał, zwątpili o żywocie swoim. 23. Daje mu Bóg, na czymby bezpiecznie spolegać mógł: wszakże oczy jego patrzą na drogi ich. 24. Na chwilę wywyższeni są, alić ich nie masz; znizeni i ściśnieni będą jako inni wszyscy, a jako wierzch kłosa ścięci będą. 25. A jeżeli nie tak jest, gdzież jest ten, coby mi zadał kłamstwo, a coby obrócił wniwecz słowa moje?

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.